

Notatnik XII Wyścigu Pokoju

W Soczi Menichow...

Kadra szosowców ZSRR, przygotowująca się do XII Wyścigu Pokoju rozpoczęła w niedzielę w Soczi 4-etapowy wyścig eliminacyjny. I etap rozegrany przy silnym wietrze i chłodzie odbył się na dystansie 80 km. Zwyciężył 22-letni leńingradczyk Menichow przed Czeremnowem, Kapitonowem, Kolumbiem, Kiewowem, Biełłiem i Wolkowem. Różnice na mecie były minimalne.

...W Sofii Chrostow

8-osobowa kadra kolarzy bułgarskich odbyła trening kontrolny na 40 km w jeździe indywidualnej na czas. Najlepiej czas uzyskał Chrostow — 1.04.32. B. Kocew — o 22 sek.: S. Kocew — o 1.18.

„WIECZNIK DRUGI”

W BIEGACH L'HUMANITE

PRZELAMAŁ PECHA

Paryż wróży

Jerzemu Chromikowi

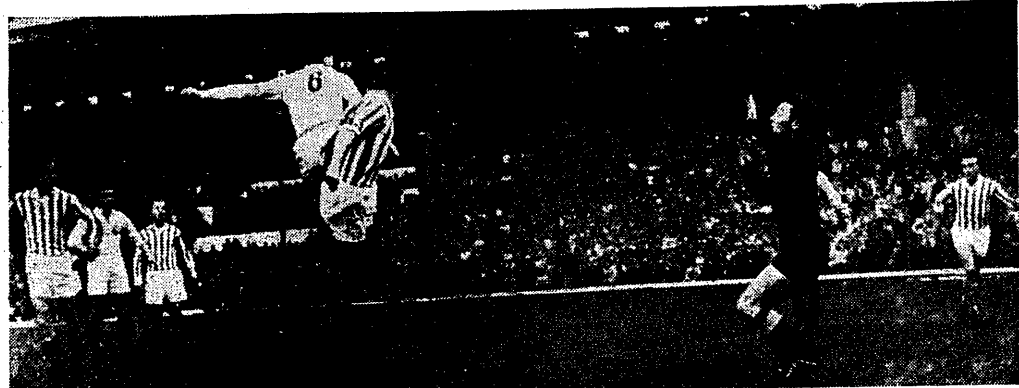
wielki sezon

Telefonem od własnego korespondenta

PARYŻ, 6.4. Nie ma dziś w Paryżu ani jednej gazety bez względu na odcienie polityczne, w której zabrakłoby nazwiska mistrza Europy i rekordzisty świata Jerzego Chromika. Przesadą byłoby stwierdzenie, że wyniki XXII Crossu Humanite były najważniejszym wydarzeniem niedzielnym w ogóle, ale niewątpliwie fakt, że zwycięzcami zostali indywidualnie i drużynowo Polacy, był żywo komentowany przez wszystkich.

„L'HUMANITE” umieściła na I stronie sprawozdanie z biegu i fotografie Chromika pod tytułem: „Gorące słowa i dziesiątki tysięcy widzów uczyniły z Crossu wielkie święto ludowe”. Komentarz do biegu napisał red. Floch, stwierdzając w artykule zatytułowanym: „Zwyczajne wieczne drugie”, że wyścig, którego losy zdecydowały się na ostatnim okrążeniu otworzyć przed Chromikiem wielką przyszłość, jeśli chodzi o dalsze wyniki, „Chromik przewidywał wreszcie swą złą pasję i wydaje się dość prawdopodobne, że uda mu się poprawić nawet oba rekordy Kuca” — pisze „Humanite”. „L'EQUIPE” również poświęciła zawodowi wiele miejsca. Sprawozdawca, red. Gerard E. de Saint, pisze m. in.: „Chromik wygrał Cross zupełnie rozgryziony i na ostatnim kilometrze praktycznie przez nikogo nie zagrożony. W pewnym sensie paradoksem było, że taki duży i silnie obsadzony wyścig nie był właściwie specjalnie widowiskowy, na trasie nie było widać charakterystycznej taktyki zawodów wyścigowych. Nie spodziewano się kryzysu, którego

DOKONCZENIE pod „CHROMIK”



„Panoramiczne” zdjęcie z meczu Legia — Cracovia. Fragment pod bramką Cracovii, której utalentowany golkeeper Sztuka oczekuje na rozwój sytuacji. Od lewej: Szymczyk (Cr), Szmidt (L), Malarz (Cr), Brychczy (L) w podskoku i Jarczyk (Cr), dalej Sztuka (Cr) i Durniak (Cr).

Wtorek GRZELAK str. 2

PRZEGLĄD SPORTOWY

7 KWIETNIA 1959 R.	Nr 54 (3287)	Bok założenia 1921	CENA 80 groszy
REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA		UL. MOKOTOWSKA 24 Centrala 84241 i 84242 Dział Informacji 89106	

LEGIA PROTESTUJE przeciw weryfikacji meczu z Cracovią

WARSZAWA, 6.4. Niecodzienny przebieg meczu Legia — Cracovia wzbudził umysły i targnął nerwy kibiców, dziuraczy i zawodników. Rzadko bowiem na stadionie przy ul. Łazienkowskiej słyszy się taki koncert gwizdów, wrzasków i protestów, jak w tym spotkaniu. Ludzie wprost szaleli, a to między innymi dlatego, że ostatecznym rezultacie meczu kibice dowiedzieli się z... radi i prasy.

Poranne gazety warszawskie są

zgodne w opinii wyrażonej w przedmowa, zaprawiając sprawozdania w krzyżujące tytuły. SZTANDAR MŁODYCH pisze: „Skandal na meczu w Warszawie”, a ŻOŁNIERZ WOLNOŚCI zaopatrzone sprawozdanie z meczu Legia — Cracovia w sensacyjny nagłówek: „Skandal na stadionie Legii. W 90 min. 1:0, w 93 1:1”.

Pragnąc poznać opinię zarządu Legii w tej sprawie, zwróciliśmy się do szefa klubu, p. Potoczki o wyrażenie swego zdania.

— Jesteśmy wzburzeni atmosferą meczu i rozgorzałym decydującym się, p. Wilczyński. Legia powinna ten mecz wygrać w stosunku 2:0. Rozbawione nas pewnego zwycięstwa, a „wybrki” arbitra o mało nie doprowadziły do katastrofy.

W związku z wypadkami, które miały miejsce w ostatnich minutach meczu ligowego Legia — Cracovia Zarząd Kół Symfonicznych WKS Legii składała drogą serdeczne podziękowanie sportowemu i kibicom warszawskim za oparcie gorącej sytuacji i kulturę zachowania tak na trybunach jak i na boisku.

W związku z wypadkami, które miały miejsce w ostatnich minutach meczu ligowego Legia — Cracovia Zarząd Kół Symfonicznych WKS Legii składała drogą serdeczne podziękowanie sportowemu i kibicom warszawskim za oparcie gorącej sytuacji i kulturę zachowania tak na trybunach jak i na boisku.

strefy. Kiedy p. Wilczyński nie ustronił się od weryfikacji bramki przez Brychczego, a po czasie zaliczył Cracovii gola, wśród publiczności zaczęło się „gotować”. Tylko dzięki zdecydowanej postawie naszej drużyny i wyrobieniu sportowemu naszych kibiców a wspaniały skoczek się na wrzaskiwnym proteście 28-tysięcznej widowni.

— Legia, stwierdził dalej p. Potoczki, umie przetrwać w sportowy sposób, ale ta „porażka” nie jest zgodna z przepisami i dlatego kierownictwo klubu składa protest do naczelnych władz piłkarskich o ponowne zeweryfikowanie meczu Legia — Cracovia. Do protestu dołączamy oświadczenie kierownictwa, który odwołuje się do stadionu, który odwołuje się do stadionu.

— Legia, stwierdził dalej p. Potoczki, umie przetrwać w sportowy sposób, ale ta „porażka” nie jest zgodna z przepisami i dlatego kierownictwo klubu składa protest do naczelnych władz piłkarskich o ponowne zeweryfikowanie meczu Legia — Cracovia. Do protestu dołączamy oświadczenie kierownictwa, który odwołuje się do stadionu, który odwołuje się do stadionu.

— Legia, stwierdził dalej p. Potoczki, umie przetrwać w sportowy sposób, ale ta „porażka” nie jest zgodna z przepisami i dlatego kierownictwo klubu składa protest do naczelnych władz piłkarskich o ponowne zeweryfikowanie meczu Legia — Cracovia. Do protestu dołączamy oświadczenie kierownictwa, który odwołuje się do stadionu, który odwołuje się do stadionu.

— Legia, stwierdził dalej p. Potoczki, umie przetrwać w sportowy sposób, ale ta „porażka” nie jest zgodna z przepisami i dlatego kierownictwo klubu składa protest do naczelnych władz piłkarskich o ponowne zeweryfikowanie meczu Legia — Cracovia. Do protestu dołączamy oświadczenie kierownictwa, który odwołuje się do stadionu, który odwołuje się do stadionu.

— Legia, stwierdził dalej p. Potoczki, umie przetrwać w sportowy sposób, ale ta „porażka” nie jest zgodna z przepisami i dlatego kierownictwo klubu składa protest do naczelnych władz piłkarskich o ponowne zeweryfikowanie meczu Legia — Cracovia. Do protestu dołączamy oświadczenie kierownictwa, który odwołuje się do stadionu, który odwołuje się do stadionu.

nie sędziemu Wilczyńskiemu, słysząc, jak ten oświadczył: „to, że nie ustronił bramki Brychczego — to nie tragedia, gorzej, iż goi dla Cracovii padł po czasie”.

Po spotkaniu z Cracovią — mówił p. Potoczki — straciłmy nie tylko zwycięstwo, ale i 2 zawodników. Kontuzjowany bramkarz Polyn został odwieziony do domu, a drugi zawodnik, który zachodził o bawę zabił zębami z Strzykalskim.

„Miałem” po zdarzeniu z Manowem jest kompletnie rozbity. Sika da, bo zawodnik ten znajduje się w szpitalu.

Nie potrzebuję chyba dodawać, że zdarzenie to wpłynęło na dynamikę meczu. Piłkarze są bardzo zalanymi, a rzekomo „szalony” przy strzale Brychczego o Gadeckim może zrozumieć, dlaczego nie padł gol, skoro w bramce znajdowało się dwóch zawodników Cracovii.

— Jeśli chodzi o sportową stronę meczu, to musimy powiedzieć, że nie wszyscy zawodnicy zagraли na swym normalnym poziomie. Odnosi się to szczególnie do Brychczego. Od dłuższego czasu nie grze on odnieść do siebie i jest coraz mniej wydajny na boisku. Brychczy miał utrudnione zadanie w meczu z Cracovią, gdyż pilnił go Malarz, który wywiązał się ze swego zadania lepiej, niż sam „anioł stróż”. Faktem jest również, że nasz łącznik na meczach świątecznych „wszystko jednak nie usprawiedliwia jego słabej gry”.

— Forma „Kielego” — kończy nasz rozmówca — budzi poza tym podejrzenia. Dochodzi nas słuch, że Brychczy prowadził ostatnio niezbyt sportowy tryb życia. Jego sprawa jak i kilku innych piłkarzy zainicjuje się na najbliższym zarządzie klubu. Zrobimy wszystko, aby nie zakłócić ogólnej dobrej atmosfery w drużynie.

Rozmawiał Z. Mejer

Refleksje z pozostałych meczów w naszej rubryce. Gdy po ligowej niedzieli nadchodzi poniedziałek na str. 2.

Z Olmedo Puchar Davisa pewny dla USA

W Atlancie, podczas turnieju zawodowców, Pancho Gonzales i Lewis Hoad zapowiedzieli w wywiadzie udzielonym prasie ponowne zwycięstwo USA w tegorocznym Pucharze Davisa. Obaj są zgodni co do tego, że fakt ten jest nieodłącznie związany z posiadaniem w ekipie USA Alexa Onieo, który jest obecnie najsilniejszym amateurem świata.

— Nie widzę żadnego Australijczyka, który mógłby go pokonać — oświadczył Gonzales. — Olmedo jest już teraz lepszy od niejednego zawodowcy. Mówiłem z nim o jego zamiarach przejścia do naszych szeregów. Alex bardzo rozumnie postanowił jeden-dwa sezony, żeby utrwalić swe umiejętności i móc się legitymować licznymi sukcesami międzynarodowymi.

— Wątpię, żeby Australia mogła wygrać — powiedział Hoad. — Neal Fraser, najlepszy obecnie gracz australijski nie wygrał jeszcze ani jednego większego turnieju.

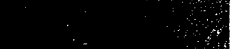
Cejlon — Japonia 10-12 bm. w Tokio

TOKIO, 6.4. W dniach 10-12 bm. w Tokio odbędą się pierwsze eliminacyjne spotkania o Puchar Davisa Cejlon — Japonia. Reprezentacja Cejlonu przybyła już do Tokio, gdzie prowadzi ostatnie przygotowania. Cejlon reprezentować będą Ferdinands, Pinto, Selvadurai.

(PAP)

Z pływackich mistrzostw Polski w Bytomiu, Szalecka (na zdjęciu) zajęła drugie miejsce na dystansie 100 m. dół.

Fot. „PS” M. Szymkowski



NAUCZYCIELE narciarstwa z 16 państw obradują w Zakopanem

ZAKOPANE, 6.4. (tel. wł.). W poniedziałek wieczorem odbyło się w Zakopanem uroczyste otwarcie V Międzynarodowego Kongresu Nauczania Narciarstwa. Delegatów 16 państw powitał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, prezes PZN — p. KAZIMIERZ MALCZEWSKI. Otwarcia dokonał sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Nauczania Narciarstwa — p. GOSLARD FROHM. Następnie członkowie prezydium Federacji — mgr STANISŁAW ZIOBRZYŃSKI wygłosił inauguracyjny referat pt. „Narciarstwo rekreacyjne, a idea międzynarodowych kongresów nauczania narciarstwa”.

Referat mgr Ziobrzyńskiego wyjął do dyskusji, jak zrodziła się potrzeba urządzania tego rodzaju Kongresów oraz ich zadania.

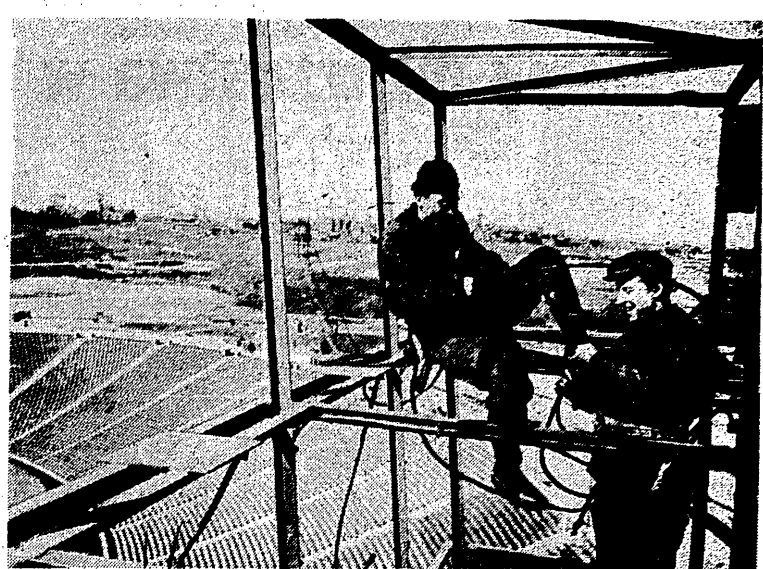
Stale wzrastająca popularność narciarstwa, jego walory sportowe, wychowawcze, zdrowotne i turystyczne spowodowały, że stało się ono poważnym zjawiskiem społecznym. To z kolei, szczególnie w Alpach i Skandynawii doprowadziło do powstania całego szeregu szkół narciarskich, kursów szkoleniowych, wprowadzenia narciarstwa do szkół itd.

Równoległe z tym stale zmieniała się i zmienia technika oraz metody nauczania, zmieniała się sprzęt i urządzenia narciarskie.

Bardzo ważki wpływ na podstawowe szkolenie miały też wyniki czołowych wyścigowców. Rozpoczął się wyścig metod nauczania i konkurencja. Problemy stale narastały, aż doszło do tego, że nawet najlepsi specjaliści, nauczyciele i trenerzy zaczęli odczuwać potrzebę wymiany doświadczeń, gdyż trudno było im już rozstrzygać wszystkie problemy tylko w rodzinnych kółkach. To było powodem, że Austriacy zainicjowali i zorganizowali pierwszy kongres w r. 1951, a po nim na wniosek wybitnego francuskiego fachowca, dr Guillot doszło do zawiązania Międzynarodowej Federacji Nauczania Narciarstwa.

Polska nie wzięła udziału w trzech pierwszych kongresach, które odbyły się w krajach alpejskich, lecz nasi fachowcy otrzymali całą dokumentację kongresową, dzięki temu byli doskonale

zorientowani we wszystkich zagadnieniach, tak, że jak pojechali na czwarty kongres, który odbywał się w Szwecji, mogli w nim zadania.



Największy i jeden z najpiękniejszych obiektów sportowych w Polsce — Stadion Śląski w Chorzowie otrzyma w najbliższej przyszłości sztuczne oświetlenie, co pozwoli na rozgrywanie meczów wieczorem. Wkrótce zostanie zakończony montaż 20 reflektorów o sile 5000 świec każdy — na 4 masztach o wysokości 30 metrów. Na zdjęciu roboty montażowe na masztach.

Fot. Seko — CAF

Zasłużony sukces Bulgarii w turnieju juniorów FIFA

Red. J. Lechowski telefonuje z Sofii

SOFIA, 6.4. (tel. wł.). Prawie 2 tygodnie trwający tegoroczny turniej juniorów w Bułgarii dobiegł końca. W poniedziałek odbyło się w Sofii na stadionie im. Lewskiego spotkanie finałowe, w którym Bułgaria po niezwykle zaciekłej grze pokonała Włochy 1:0 (1:0). W meczu o 3 i 4 miejsce Węgry rozgrywały NRD 6:1 (0:1).

Sukces gospodarzy w tym turnieju jest zasłużony. Bułgarzy dysponowali niezwykle wyrównanym i technicznie doskonale przygotowanym zespołem. Posiadali również niejedną indywidualną wysoką wartość techniczną, co w parze z dobrym zgraniem i dużą — jak na juniorów — rutyną, uczyniło z nich zespół groźny dla każdego. Drugą na bułgarską nie przesłała w turnieju ani jednego spotkania, zwyciężając kolejno: Holandię 3:1, NRD 2:0, Jugosławie 4:0, NRD 3:0 i Włochy 1:0.

Drużyna Włoch była niewątpliwie najlepiej wyszkolona technicznie spośród wszystkich uczestników turnieju. Włosi przegrali finał, nie byli w stanie oprzeć się w pierwszej połowie spotkania niezwykle

zesturmuji Bułgarom. Poza tym Azurzy nie zawsze potrafili grać konkretnie, a zwłaszcza ich środkowy napastnik Masalato.

Po przerwie Włochy byli w stałej przewadze, nie udało im się jednak przełamać oporu twardo broniących się gospodarzy. U niektórych zawodników w ośrodku dało się już nowym zauważyć przemęczenie i gotowość do przegranej. Włosi rozegrali najwięcej spotkań ze wszystkimi uczestnikami turnieju, w ich grupie eliminacyjnej było bowiem 5 drużyn.

Zespół włoski uzyskał w Bułgarii następujące wyniki: z Anglią — 2:0, z Turcją — 1:0, z Grecją — 1:0, z Rumunią — 1:1, Węgrami — 1:0 i Bułgarią 6:1.

BULGARIA — WŁOCHY 1:0 (1:0).

Bramkę zdobył w 22 min. lewostronny Krastew. Widzów ok. 10 tys.

BULGARIA: Aleksandrow I, Aleksandrow II, Botew, Manolow, Welczkow, Kristirilow, Sokolow, Jakimow, Canew, Kotkow, Krastew.

WŁOCHY: Cassani, Noletti, Berellini, Magazzu, Galeone, Marzi, Novelli, Cerra, Mascialito, Ferrario, Cella.

Bułgarzy rozpoczęli spotkanie starą, zwyciężając od nieustannych ataków. Akcja za akcją tunie na bramkę Cassanego, przy czym szczególnie groźni są obaj skrzydłowi Sokolow i Krastew. Włosi bronili się wycopującymi piłki na nogi, ale kornery są specjalnością obu bułgarskich skrzydłowych. Dośrodkowania wspaniałe, a la nasz Baszkiewicz. Dwukrotnie doskonale stoper włoski Berellini wybił piłkę z głową z bramki.

Nadzieja 32 minuty gry. Na prawej stronie znalazł się silny jak tur lewy łącznik Kotkow, przypominający Sztuka i sposobem gry Teodora Antiocha. Poślą do kroka mł.

DOKONCZENIE pod „BULGARIA”

PATTERSON broni tytułu mistrza świata

NOWY JORK. Walka o mistrzostwo świata wagi ciężkiej pomiędzy obrońcą tytułu Amerykaninem Floydem Pattersonem a Anglikiem Brianem Londonem odbędzie się 1 maja w Indianapolis. Dotychczas proponowano, aby mecz ten został rozegrany w Las Vegas. Trybuna Fairgrounds Coliseum, gdzie odbędzie się walka Patterson — London, mogą pomieścić 12 tys. widzów.

(PAP)



**As polskiej drużyny
na XII Wyścig Pokoju
BOGUŚ FORNALCZYK
TEŻ DOBREJ MYŚLI**

twierdzone przez Główną Komisję Motocyklową PZM. Jeżeli chodzi o formalną stronę, to jedyną przeszkodą w zatwierdzeniu rekordów może stać się brak elektrycznych aparatów chronometrażowych, które popyła się, wobec czego wynk

Próba bicia rekordu na „Junaku” odbyła się na specjalnie wybranym odcinku szosy bez pochylności i znieścień. Zresztą Pochylnicz Stawowicz, który „dosiadł” motocykla przebywał kilometry od

Trzy historie

Władysława Dobrowolskiego

NA STADIONACH